TYGODNIK PARAFII PW. MIŁOSIERDZIA BOŻEGO W RZESZOWIE

ZAUFAJ JEZUSOWI

www.parafiarzeszowbiala.com

19 lutego 2017

Nr 8 (187)

VII NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA (Mt 5,38-48)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Słyszeliście, że powiedziano: „Oko za oko i ząb za ząb”. A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu. Lecz jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nastaw mu i drugi. Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstąp i płaszcz. Zmusza cię kto, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące. Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie.

Słyszeliście, że powiedziano: „Będziesz miłował swego bliźniego”, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią?

Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.

Okiem proboszcza

W najbliższą środę (22 lutego) obchodzić będziemy w liturgii święto Katedry Świętego Piotra Apostoła. W tym dniu oczy całego Kościoła skierowane będą na Rzym i na Ojca Świętego Franciszka, który jest następcą św. Piotra i według słów Chrystusa ma „umacniać braci w wierze” (por. Łk 22, 32). My także winniśmy poczuć się zaproszeni do modlitwy i wdzięczności za osobę i pontyfikat papieża Franciszka.

Ewangelia w dniu święta Katedry Świętego Piotra przypomni nam słowa Chrystusa, w których ustanowił On Szymona Piotra skałą, fundamentem swojego Kościoła i jego Pasterzem. Kościół zaś wiarę otrzymaną od Chrystusa przekazuje w sposób autentyczny i nienaruszony właśnie przez osobę i posługę następcy Piotra – biskupa Rzymu. Dlatego ojcowie Soboru Watykańskiego II podkreślili bardzo wyraźnie, że każdy Papież „jako Biskup Rzymu i Następca Piotra jest trwałym i widzialnym źródłem i fundamentem jedności […] wszystkich wiernych” (KK 23), a „jako Zastępca Chrystusa posiada pełną, powszechną i najwyższą władzę, którą ma prawo zawsze sprawować w sposób nieskrępowany” (KK 22).

Święto Katedry Św. Piotra jest więc dla nas liturgiczną medytacją nad papieskim prymatem oraz nad autorytetem Następców św. Piotra. Módlmy się za Ojca Świętego, gdyż możemy być pewni, że ustami każdego papieża, i Jana Pawła, i Benedykta, i Franciszka zawsze mówi do nas sam Piotr głosząc nam Ewangelię i umacniając w wierze.

Bardzo szybko zbliża się Środa Popielcowa i Wielki Post. Już dzisiaj chcę zapowiedzieć ważną zmianę w funkcjonowaniu naszej parafii. Otóż od Środy Popielcowej (czyli od 1 marca) Msza św. wieczorna w dni powszednie (od poniedziałku do soboty) odprawiana będzie o godz. 18.00. Zmieniamy godzinę Mszy św. wieczornej, aby umożliwić większej liczbie parafian uczestnictwo w codziennej Eucharystii, a w Wielkim Poście także w piątkowym nabożeństwie Drogi Krzyżowej. Od tej pory Msza św. wieczorna w naszym kościele odprawiana będzie o godz. 18.00 przez cały rok

ks. Tomasz – proboszcz

Święci z witraży (II)
Św. Faustyna (II)

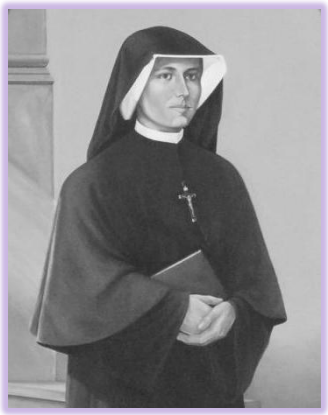

Prorocka misja Siostry Faustyny za jej życia utrzymywana była w ścisłej tajemnicy. Wiedzieli o niej tylko ks. Michał Sopoćko, o. Józef Andrasz i niektóre przełożone. Po śmierci, gdy przyszedł czas II wojny światowej, wileński spowiednik Siostry Faustyny ujawnił inicjatorkę szerzącego się kultu Miłosierdzia

Bożego. Za nim w Zgromadzeniu Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia uczyniła to przełożona generalna m. Michaela Moraczewska, która objeżdżając domy mówiła o wielkim wybraniu i posłannictwie, jakim Bóg obdarzył Siostrę Faustynę.

W czasie wojny upowszechnił się kult Bożego Miłosierdzia. Wraz z szerzącym się kultem Miłosierdzia Bożego rosła też sława świętości Siostry Faustyny. Na jej grób w krakowskich Łagiewnikach zaczęli przybywać pielgrzymi i upraszać przez jej przyczynę upragnione łaski. W klasztornej kaplicy o. Józef Andrasz poświęcił obraz Jezusa Miłosiernego, namalowany według wizji Siostry Faustyny, i rozpoczął uroczyste nabożeństwa ku czci Miłosierdzia Bożego, na które tłumnie przybywali mieszkańcy Krakowa i okolic. Na modlitwę przed ten obraz przychodził również młody pracownik sąsiadującego z klasztorem Solvayu Karol Wojtyła, który już wtedy zetknął się z kultem Miłosierdzia Bożego w formach przekazanych za pośrednictwem Siostry Faustyny. Gdy został kapłanem, celebrował w tej kaplicy uroczyste nabożeństwa ku czci Miłosierdzia Bożego w trzecie niedziele miesiąca. Jako Biskup Krakowa w 1965 roku rozpoczął w diecezji proces zmierzający do wyniesienia Siostry Faustyny na ołtarze. Był to z jego strony akt wielkiej odwagi, gdyż od 1959 roku obowiązywała notyfikacja Stolicy Apostolskiej zabraniająca szerzenia kultu Miłosierdzia Bożego w formach przekazanych przez Siostrę Faustynę. Notyfikacja ta została wydana na skutek błędnych tłumaczeń jej dzienniczka i niewłaściwej czasami praktyki tego nabożeństwa. W czasach komunizmu, utrudnień w kontaktcie ze Stolicą Apostolską, nie można było odeprzeć zarzutów, jakie pod adresem pism Siostry Faustyny i nabożeństwa wysuwała Stolica Święta. Ten okres, zapowiedziany przez Siostrę Faustynę, przyczynił się do teologicznego zgłębienia pism Apostołki Bożego Miłosierdzia i położenia właściwych fundamentów pod praktykę tego nabożeństwa. Kardynał Karol Wojtyła upewniony, że taka sytuacja nie stanowi przeszkody do rozpoczęcia procesu, niezwłocznie go przeprowadził, a akta sprawy przekazał do rzymskiej Kongregacji, która dalej badała heroiczność cnót, a potem cud, jakiego przy grobie Siostry Faustyny doznała pani Maureen Digan z USA

Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w pełni przyjęło jej prorocką misję, a 25 sierpnia 1995 roku uznało ją za swą duchową współzałożycielkę. W Święto Miłosierdzia, 18 kwietnia 1993 roku Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł Siostrę Faustynę do chwały ołtarzy. Po zbadaniu przez Stolicę Apostolską kolejnego cudu – uzdrowienia z nieuleczalnej choroby serca ks. Ronalda Pytla z Baltimore – Ojciec Święty Jan Paweł II zaliczył Siostrę Faustynę do grona świętych Kościoła katolickiego. Uroczystość kanonizacji odbyła się w Święto Miłosierdzia Bożego, 30 kwietnia 2000 roku, na Placu Świętego Piotra w Rzymie przy udziale wielu biskupów, kapłanów, sióstr zakonnych i niezwykle licznie zebranych pielgrzymów z całego świata.

Relikwie Świętej Faustyny spoczywają w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach (oraz w Parafii pw. Św. Faustyny 03-341, ul. Żuromińska 2 dek. Bródnowski Warszawa).

Każdego 5 października wspominamy Św. Faustynę, mistyczkę Kościoła i Apostołkę Bożego Miłosierdzia.

opracowanie: janka

Nie wierzę w grzech

Jest taka drama, która obrazuje życie człowieka - wiarę, a raczej jej brak i konsekwencję takiego podejścia. Przedstawia ona człowieka, który nie wierzy ani w grzech ani w szatana. Za każdym razem odpowiedź tego, który kusi brzmi: nie musisz wierzyć. Ostatecznie diabeł zaciąga kuszonego do piekła, ale ten krzyczy, że nie wierzy w piekło, szatan ponawia odpowiedź: nie musisz wierzyć i zabiera człowieka ze sobą.

No właśnie. Nie musisz wierzyć w piekło, żeby się tam znaleźć. Niby to takie nielogiczne, a jednak prawdziwe. Kościół mówi nam o rzeczach ostatecznych: śmierci, sądzie, niebie albo piekle.

Zostaliśmy już odkupieni przez śmierć Jezusa. Chrystus, wziął nasze grzechy i ofiarował się za nas Ojcu. Każdy człowiek otrzymał w darze, w sposób zupełnie niezasłużony, zbawienie – niebo. Od nas tylko zależy czy naprawdę będziemy chcieli tam dojść i je osiągnąć.

Wiara. Bardzo mi się podoba stwierdzenie, że *wierzyć to znaczy chodzić po wodzie*. Ksiądz Jan Twardowski mówił, że *wierzyć to ufać, kiedy cudów nie ma,* św. Maksymilian Maria Kolbe twierdził, *że wierzyć - to oświetlać to, co ukryte.* W naszym życiu nie wydarza się zazwyczaj nic spektakularnego. Nie widujemy raczej Maryi czy Pana Jezusa ubranego w białą szatę, ale wierząc Słowu Bożemu i temu, co na Jego podstawie mówią nam kapłani, czego doświadczamy, wierzymy.

Czasem przychodzą na nas chwile zwątpienia, takie chwile, gdy przez trudne doświadczenie, zaistniałą sytuację nie potrafimy znaleźć w niej Boga i zaczynamy wątpić, nie wierzyć. Pascal mówił jednak, że warto wierzyć mimo wszystko. Znany jest tzw. Zakład Pascala: *Jeżeli Bóg istnieje, to my wierząc w Niego, zyskujemy wieczność, nie wierząc w Niego, tracimy wszystko. Jeżeli Boga nie ma, to my wierząc w Niego, nic nie tracimy, nie wierząc w Niego, też nic nie tracimy. Wniosek: Z ekonomicznego punktu widzenia opłaca się wierzyć niż nie wierzyć (Blaise Pascal).*

Grzech. Możemy wymieniać ich wiele, ciężkie i lekkie, możemy wymienić siedem grzechów głównych, które są jakby korzeniem, od którego pochodzą inne grzechy, jednak nie o to chodzi. Grzech ciężki to przede wszystkim zerwanie przymierza z Bogiem, oddalenie się od Niego. Każdy grzech osłabia wspólnotę Kościoła. Jesteśmy bowiem jednym organizmem, którego głową jest sam Jezus Chrystus. Gdy jeden członek grzeszy osłabia to całą wspólnotę. Jak pisze św. Paweł Apostoł w Liście do Rzymian: *Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, a nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność - podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy nawzajem dla siebie członkami* Rz 12, 4-5.

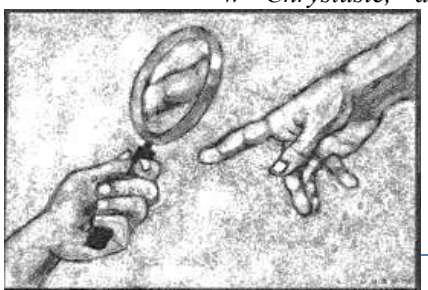

Pewien

Ksiądz powiedział kiedyś piękne zdanie dotyczące życia z Bogiem. Ksiądz wskazał, *że stan łaski uświęcającej pozwala tańczyć człowiekowi z Bogiem.* Uwierzyć w istnienie tej niewidocznej pajęczyny wzajemnych powiązań i wielką łaskę, jaką otrzymaliśmy przez wiarę oraz przez wolną wolę, dzięki której nie jesteśmy niewolnikami tylko wolnymi ludźmi mogącymi wybierać między dobrem a złem. Wybierając dobro, życie w łasce możemy poznawać wolę Bożą, „tańczyć" z Bogiem.

Przytoczona na początku drama miała uzmysłowić nam, że piekło i niebo istnieją niezależnie od tego czy w nie wierzymy. I także mimo to na końcu naszego życia będziemy musieli zdać sprawę z życia. Jak mówił św. Jan od Krzyża *przy końcu życia będziemy sądzeni z miłości.* Dekalog, to co mówił Jezus nie jest zbiorem zakazów mających na celu zniewolenie czy umęczenie człowieka, to drogowskazy nie tylko wskazujące drogę, ale także pomagające nam utwierdzać się w wierze, która ma doprowadzić nas do nieba.

Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy

św. Jan Paweł II

Magdalena Maraj

Bezdomni

Nie wiem, dlaczego, ale na myśl przychodzi mi powieść „Ludzie bezdomni" Stefana Żeromskiego i jego główny bohater doktor Judym. Bohater książki - lekarz chce nieść ludziom z niższej warstwy społecznej pomoc i wsparcie. W sumie idea książki jest nadal aktualna. W radiu słyszałam ostatnio o akcji, która ma na celu policzenie ludzi bezdomnych w Polsce. Ogólnopolskie liczenie bezdomnych organizuje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. To wydarzenie odbywa się co dwa lata i ma na celu ograniczyć negatywne skutki oraz sprawdzić skalę problemu. W czasie audycji wypowiadali się strażnicy miejscy oraz sami bezdomni.

Problem jest duży i w wielu przypadkach bezdomnymi zostały osoby, które wcześniej wiodły zwyczajne życie. Stąd od razu nasuwa mi się myśl, że nie ma co oceniać innych pochopnie, bo nigdy nie wiemy, jakie jest drugie dno. Jeden z bohaterów audycji pokłócił się o majątek z rodzinną i stracił wszystko, co miał. Inny samotny dostał wypowiedzenie z pracy i przez brak pieniędzy popadł w długi i stracił mieszkanie.

Zazwyczaj człowiek bezdomny kojarzy nam się z marginesem społecznym, alkoholikiem i narkomanem. Boimy się i myślę, że to jest naturalne uczucie. Ale czy nie zastanawialiśmy się nad tym, że ten człowiek mógł żyć kiedyś tak jak my, mieć dom, rodzinę, pracę i przyjaciół. Po prostu nagle pojawił się jakiś kryzys, zadłużenie, brak pracy, nieporadność i może nikt nie wyciągnął do niego pomocnej dłoni, został sam i nie podołał sytuacji, w jakiej się znalazł.

Pamiętam jak byłam na wykładzie księdza Stryczka, twórcy Szlachetnej Paczki, który opowiadał, że złożył CV o zatrudnienie w ich fundacji, jak się później okazało bezdomny. Mężczyzna bardzo zaangażował się w pracę i zaczął normalnie żyć, wynajął mieszkanie i namówił do współpracy swojego kolegę, też bezdomnego.

Rozejrzyjmy się wokół, na pewno w pobliżu jest ktoś, kto potrzebuje pomocy. Może nie ma ciepłych ubrań, jedzenia, lekarstw. Czasem wystarczy tak nie wiele. Obserwuje portale społecznościowe, ludzie angażują się w pomoc różnym fundacjom, przelewają na schroniska dla zwierząt, ośrodki pomocy chorym i cierpiącym. I to jest piękne. Ale przy tym wszystkim, można nie zauważyć kogoś potrzebującego, który jest w zasięgu naszego wzroku, ale przecież można patrzeć i nie widzieć.

Spotkałam kiedyś pod Mac Donaldem starszego Pana, grzebał w śmieciach. Podeszłam i zapytałam czy jest głodny, powiedział, że tak. Kupiłam mu jedzenie i herbatę. Nie był pijany, naćpany ani brudny. Był po prostu smutny, z lodowatym wyrazem twarzy. Innym razem podróżując do Niemiec, autokar zatrzymał się na kolejnym przystanku i podczas krótkiego rozprostowania nóg, natknęłam się na mężczyznę szukającego jedzenia po śmietnikach. Może oddać mu swoją kanapkę, ja mam w końcu tyle jedzenia? Jest noc i tak mam zamiar iść spać, a rano mam śniadanie z przyjaciółką, do której jadę.

Rozwijajmy w sobie empatię i otwartość na drugiego człowieka. W końcu nie szata zdobi człowieka. Jezus też pomagał tym odrzuconym, biednym, i wykluczonym. I do tego zachęca i nas, w niego wierzących. Tak mówi Pismo Święte. Pochylmy się chwilę nad tematem i może popatrzmy wnikliwiej na najbliższe otoczenie.

Anna Zielińska

Biuro Projektu ISOFT mieszczące się przy al. Sikorskiego 13 w Rzeszowie zaprasza osoby powyżej 29 roku życia zamierzające rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej, które są osobami bezrobotnymi lub biernymi zawodowo i znajdują siew najtrudniejszej sytuacji na rynku pracy do udziału w Projekcie „Własna firma szansą na trwałe zatrudnienie" współfinansowanym ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. Udział w projekcie jest bezpłatny. Szczegółowe informacje o Projekcie znajdą Państwo na stronie internetowej: www.wlasnafirma.isoft.biz.pl

Bóg zapłać parafiankom z ul. Kardynała Wojtyły oraz Słowiańskiej za sprzątanie i przygotowanie kościoła na

niedzielę:
Dorota Błaszczyk, Danuta Solecka, Agnieszka Głodowska, Zofia Kowalska, Małgorzata Palczewska, Marzena Zięba, Teresa Płonka, Bożena Stępień, Beata Płonka, Grażyna Pałka

Sakrament chrztu świętego przyjął:
Maksymilian Kontor
(12. 02. 2017)

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

19 lutego 2017
VII NIEDZIELA ZWYKŁA

1. W środę obchodzimy święto Katedry Świętego Piotra Apostoła. W czasie Mszy św. będziemy modlić się za Ojca Świętego Franciszka. Adoracja Najświętszego Sakramentu o godz. 16.30.

2. Za tydzień przeżywać będziemy ostatnią niedzielę miesiąca. Składka przeznaczona jest na cele inwestycyjne w parafii. W czasie Mszy św. o godz. 9.30 pięciu kandydatów zostanie przyjętych do grona ministrantów. Różaniec przed Mszą św. o godz. 11.30 poprowadzi róża Matki Bożej Różańcowej.

3. Dziękujemy rodzinom z ul. Kard. Wojtyły i Słowiańskiej za posprzątanie kościoła, za kwiaty oraz za ofiarę na ogrzewanie świątyni. Troskę o nasz kościół tym tygodniu powierzamy ostatnim rodzinom z ul. Kard. Wojtyły rozpoczynając od Państwa Kalitów i pierwszym pięciu rodzinom z ul. Gościnnej.

4. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej. W tym tygodniu Niedziela w bardzo ciekawy i naukowy sposób przedstawia, czym są cuda z punktu widzenia teologii i nauki, a Gość Niedzielny poświęca sporo miejsca fenomenowi sanktuarium w Medjugorie. Można także zainteresować się Rycerzem Niepokalanej. Dla dzieci – szczególnie przygotowujących się do Pierwszej Komunii świętej – bardzo dobrą pomocą może być Mały Gość Niedzielny oraz Mały Rycerz Niepokalanej. Zachęcamy także do lektury naszej gazetki parafialnej Zaufaj Jezusowi.

Bądźcie świętymi, bo ja jestem święty, Pan Bóg wasz!

INTENCJE MSZY ŚW.
19/02/2017 – 26/02/2017

19/02	**VII Niedziela zwykła**
7 30	+ Jan i Zofia Janusz
9 30	+ Anna i Janusz Siedleccy
11 30	+ Danuta Cichy (22. rocznica śmierci) i Henryk Cichy
17 00	za parafian
20/02	**Poniedziałek**
7 00	+ Kazimierz i Władysława Chrypiak; + Roman i Maria Szpytma; + Tadeusz Szpytma; + Krzysztof Gruszka; + Kacper Rusin
17 00	1) + Janina Czudec z róży Matki Bożej Licheńskiej 2) + Robert Paśko od Mamy Kazimiery
21/02	**Wtorek**
7 00	o wiarę, nadzieję i miłość, o pomyślne rozwiązanie spraw rodzinnych i finansowych Doroty i dzieci oraz o nawrócenie Tomasza
17 00	1) + Michał Przewrocki od Juliana Pałki z rodziną 2) + Jan Filip od Lucyny i Renaty
22/02	**Środa – święto Katedry Św. Piotra Apostoła**
7 00	+ Anna Stolarczyk od Kazimiery Paśko z rodziną
17 00	1) + Zdzisław Trela w 21. rocznicę śmierci 2) + Helena Miąsik od siostrzenicy Stanisławy Rzegockiej z rodziną
23/02	**Czwartek**
7 00	+ Anna Kieraś od Agnieszki i Łukasza
17 00	1) + Aniela Kurska w rocznicę śmierci 2) + Helena Rozborska z róży św. Katarzyny
24/02	**Piątek**
7 00	+ Emilia Wilk od Zbigniewa Miąsika z rodziną
17 00	1) + Sabina Leszczak od kierownictwa i pracowników I Urzędu Skarbowego w Rzeszowie 2) + Wacław Glapiński od rodziny Stachowicz
25/02	**Sobota**
7 00	+ Kazimierz Kocyło od Zofii Tymowicz z Dynowa

17 00	1) + Teodozja Płonka w 1. rocznicę śmierci od syna Marka z rodziną 2) + Lucyna Członka od rodziny Jakubasów
26/02	**VIII Niedziela zwykła**
7 30	+ Aniela, Michał, Bronisława, Franciszek
9 30	+ Maria i Bolesław Skotniccy
11 30	o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Amelki z okazji 10. urodzin
17 00	o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Kamila z okazji 25. urodzin

Wydawca: Parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Rzeszowie; Nakład: 230 egz. Adres: ul. Kard. Karola Wojtyły 114, 35-304 Rzeszów,
Redaktor wydania: ks. Kamil Kojder